Objawienie Jana

Rozdział 14

**1**. I widziałem, a oto Baranek stał na górze Syjon, a z nim sto czterdzieści i cztery tysiące mających imię jego i imię Ojca jego napisane na czelech swoich. **2**. I słyszałem głos z nieba jako głos wiela wód i jako głos gromu wielkiego, a głos, którym słyszał, jako cytrzystów grających na cytrach swoich. **3**. A śpiewali jakoby nową pieśń przed stolicą i przed czworgiem źwierząt, i starszymi: a żaden nie mógł pieśni śpiewać, jedno one sto czterdzieści cztery tysiące, którzy są kupieni z ziemie. **4**. Ci są, którzy się z niewiastami nie pokalali, bo dziewicami są. Ci chodzą za Barankiem, gdziekolwiek idzie. Ci kupieni są z ludzi pierwiastkami Bogu i Barankowi, **5**. a w uściech ich nie nalazło się kłamstwo, abowiem bez zmazy są przed stolicą Bożą. **6**. I widziałem drugiego anjoła, lecącego przez pośrzodek nieba, mającego Ewanielią Wieczną, aby ją opowiadał siedzącym na ziemi i wszelkiemu narodowi, i pokoleniu, i językowi, i ludowi, **7**. mówiąc wielkim głosem: Bójcie się Pana i cześć mu dajcie, iż przyszła godzina sądu jego, a kłaniajcie się temu, który uczynił niebo i ziemię, morze i źrzódła wód. **8**. A pozad szedł drugi anjoł, mówiąc: Upadła, upadła Babilonia ona wielka, która winem gniewu porubstwa swojego napoiła wszytkie narody! **9**. A trzeci anjoł szedł za nimi, mówiąc głosem wielkim: Jeśliby się kto kłaniał bestyjej i obrazowi jej i wziąłby cechę na swe czoło abo na rękę swoję, **10**. i on pić będzie z wina gniewu Bożego, które zmieszane jest z szczerym winem w kubku gniewu jego. I będzie męczon ogniem i siarką przed oczyma anjołów świętych i przed oczyma Baranka. **11**. A dym męki ich wstępować będzie na wieki wieków ani mają odpoczynku we dnie i w nocy, którzy się kłaniali bestyjej i obrazowi jej, i jeśli kto bierze cechę imienia jej. **12**. Tu jest cierpliwość Świętych, którzy chowają przykazania Boże i wiarę Jezusowę. **13**. I usłyszałem głos z nieba, mówiący mi: Napisz: Błogosławieni umarli, którzy w Panu umierają. Odtąd już, mówi Duch, aby odpoczynęli od prac swoich, abowiem uczynki ich za nimi idą. **14**. I widziałem, a oto obłok biały, a na obłoku siedzącego podobnego Synowi Człowieczemu, mającego na głowie swej koronę złotą, a w ręce swej sierp ostry. **15**. A drugi anjoł wyszedł z kościoła, wołając głosem wielkim ku siedzącemu na obłoku: Zapuść sierp twój a żni, gdyż przyszła godzina żęcia, ponieważ uschło żniwo ziemie. **16**. I zapuścił, który siedział na obłoku, sierp swój na ziemię i pożęta jest ziemia. **17**. A drugi anjoł wyszedł z kościoła, który jest w niebie, mając i ten sierp ostry. **18**. I drugi anjoł wyszedł z ołtarza, który miał moc nad ogniem, i zawołał wielkim głosem do tego, który miał sierp ostry, mówiąc: Zapuść swój sierp ostry a zbieraj grona winnice ziemie, bo dojźrzałe są jagody jej. **19**. I zapuścił anjoł sierp swój ostry na ziemię, i zebrał winnicę ziemie, i wrzucił w kadź gniewu Bożego wielką. **20**. I deptano kadź przed miastem, i wyszła krew z kadzi aż do wędzideł końskich przez tysiąc sześć set stajadł.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.